PROSPEKT
DZIENNIKA HANDLOWEGO.

Które Dzieło przez pewne Towarzyſtwo, co Mieſiąc wychodzić ma.

w Warſzawie 1786.

Proſpekt ten wydaie ſię gratis *na wſzyſtkich Pocztach całego Kraju, i w Warſzawie w* Expedycyi Dziennika Handlowego, *na Ulicy Franciſzkańſkiéy w Kamienicy Kaſzuby N.* 2258.

WSTĘP.

W tym Wieku, kiedy cała Europa rzuciła ſię do wzbogacenia ſiebie przez Handel, iakby na wyścigi idąc, Naród przed Narodem. Polſka będąc iéy *centrum*, i od dawna nazywana, Szpiżarnią Zywności Europy, od tego iſtotnego Zrzódła wzbogacania ſię, wyłącza; à choćby mogła i wyrównać innym w Działaniach i Doſtatkach, z ſaméy natury i położenia ſwoiego, nie myśli nic przecie o tym. Rzecz dziwna, że ieſzcze Kray tak długo w téy Wadzie zoſtaie, nie będąc iuż tak nierządny i nie oświecony, iak dawniéy; wſzyſcy teráz

zdaią się zaprzątać Politycznemi i Handlownemi Proiektami, skutku iednak szczęśliwości tego Bogactwa nie widać, który w Postronnych Narodach nie umnieyfza się, ale co ráz wzmaga. Znakiem to iest, żeśmy ieszcze nie dostrzegli tych Srzódków, mocą których bogacą się iuż dawno Postronne Narody. Były iuż nam w prawdzie odkrywane te Srzodki, przez ważne Proiekta oświeconych Osób; lecz My na nieszczęście swoie, wolemy nad niemi długą Teoryą bawić się, niż doświadczać; a tym sasamym, czas za czasem, co ráz daléy późniemy się, i w ten czas może zechcemy rzucić się silno do nich, kiedy będą tak ściśnione od Postronnych, że iuż nie będzie nam można, ani tknąć się onych, póki więc iaśnieie nam to szczęśliwe *Panowanie*, za którego blaskiem, możemy odkryć ogromny Handel Polski; rzućmyż się razem wszyscy, złączywszy Siły Powszechne i Prywatne, do Handlu, tak, iak czynią wszystkie inne Narody, a będziemy i My tak bogaci, iak i oni.

Wszystkich Narodów Handel, zawisł iedynie na uformowaniu Handlowych Kompanii, bez których, ani *Hollandya*, co Bogactwy słynie na cały Swiat, a będąc tylko Siedliskiem Bagien, i ogołoconą z Produktów własnych, nigdyby nieprzyszła do tego ogromnego Handlu, na którym cała iéy Potęga i Exystencya się zasadza, gdyby w iéy łonie nie były poformowane owe Wschodne i Zachodne Kompanije; a te Kompanije, nie miałyby swoich Pomyślności i Akuratności, gdyby nie miały ułatwionych Transportów i Kommunikacyi wnętrznéy i zewnętrznéy. Te zaś ułatwienia na tych czterech Srzodkach, zdaią się, że zawisły.

zwszy.

rwſzy. Na Spławności Rzek, i onych Kanałami połączeniu.

2gi. Na poprawie Dróg i Gościnców.

3ci. Na prowadzeniu Łodziopłynności, i rozmożeniu Zaprzęgów.

4ty. Na regularnie cyrkuluiących Pismach Handlowych, uwiadomiaiących o Produktach, Towarach, Fabrykach, ich Cenie, i Sposobach, zbycia, i nabycia.

Pytam ſię teraz, gdzież ſą u nás te Srzodki ułatwione? nie mówię iuż o poprawie Spławności, o poprawie Dróg, o rozmnożeniu Łodziopłynności, i Zaprzęgów: bo do ułatwienia tych trzech Srzodków, potrzeba znacznych wydatków, albo ze Skarbu Powſzechnego, albo z uformowanych Kompaniiów, czego gdy ieſzcze nie mamy, dziwić ſię nie trzeba, że nie naśladuiem w tym Poſtronnych Narodów.

Lecz mówię tu do czwartego Srzodku, to ieſt: że nie mamy *Piſm-Handlowych*, regularnie cyrkuluiących Kray, uwiadamiaiących o Fabrykach, Produktach, Towarach; ta rzecz warta podziwienia, że przy tylu Kraiowych Drukarniach, ten Srzodek tak wcale ieſt zaniechany. A wſzakże bez tego Srzodku ani Kompaniie Handlowe, ani żaden Prywatny Handel, pomyślnym bydź nie może.

Wſzędy ſą u Poſtronnych, nie tylko w Hollandyi, ale w Anglii, Moſkwie, i innych Państwach rządnych to Gazety, to Zurnały, to Dykcyonarze Handlowe, my iedni tylko nic tego nie mamy.

Jeśli mamy Gazetę, to ta, iako Gazeta, różne Wiadomości mieści, a mieſzaiąc różności, nie znaydzie mieyſca na Wiadomości Handlowe, iak do tąd od początku ſwoiego, nie-

 ukaza-

ukazała ieſzcze tego nie podobieńſtwa, aby w iednym Arkuſzu mieſzcząc Wiadomości Zagraniczne, mieścić mogła razem ciągłe Wiadomości Handlowe.

Znalazły ſię wprawdzie *Piſma Peryodyczne*, za ſzczęśliwego teraźnieyſzego Panowania, przez które w różnych Wiadomościach wiele ſię Narod oświeca: bo i tego dawniéy nie mieliśmy, ale i te Piſma maiąc w zamiarze mieſzczenia różnych Materyi; nie mogą w Materyach Handlowych, dokładnie wſzyſtkich udoſtatecznić. Trzeba więc koniecznie, udzielnego Handlowego Piſma, regularnie co Mieſiąc, cały Kray cyrkuluiącego.

Tego, gdy dotąd nie mieliśmy, ani żadnego na to Funduſzu niſkąd nie było. Otóż pewne Towarzyſtwo formuie takie Piſmo, pod tytułem *Dziennik Handlowy*, w którym nayodległéy, ieden od drugiego żyiący Obywatele, i w tak rozległym Kraju, wygodnie miewać mogą Wiadomości Handlowe.

Te Piſmo ſkładać ſię będzie z naſtępuiących Artykułów.

ARTYKUŁY DZIENNIKA HANDLOWEGO.

I. *Artykuł o Targach Kraiowych Produktów.*

Handel Polſki naywięcéy zawiſł na Produktach Kraiowych; wiadomość więc ich, dla każdego, iak nayłatwieyſza; czyż nie ieſt potrzebna? tak n.p. –

Gdzie? w którym Woiewodztwie, lub ſławnieyſzym Mieście? znayduią ſię różne Produkta do zbycia? lub kto ich potrzebuie? iaka ich Cena? Wielość, i Jakość? w którym Roku, lub Mie-

Miesiącu, była wyższa, lub niższa? gdzie znacznieysze onych Składy, lub Ssypy? iaki ich Transport? czy Lądowy, czy Wodny? i do kogo o to Referencya? &c.

Wiadomość taką, miałże Kray w iakimkolwiek Pismie? Obywatele dzielący się na trzy Prowincye, tak rozległego ieszcze Kraiu, mieliż kiedy podobną łatwość takich Wiadomości? Wszak dotąd żadnym Publicznym Pismem, Obywatele Wielko-Polscy, o Obywatelach Litewskich i Mało-Polskich, *& econverso*, nie byli uwiadamiani wzaiemnie o Produktach Kraiowych. Nie wiedziała iedna Prowincya o drugiéy, którego Roku? w co? która obfituie? lub na czym któréy zbywa? a niewiedząc tego, iakżeż mogła wewnętrzny swóy Handel szczęśliwie prowadzić; a co większa, iakżeż mogła Karystyą Kraiową miarkować, któréy się teráz powszechnie lękamy.

Dla tych to Wiadomości Niedostatku, i nay-wyższa Zwierzchność Kraiowa, chcąc porozumieć Karystyą, musiała aż Uniwersałem zobowiązywać Woiewodztwa, dla uczynienia sobie dokładnych Wiadomości Produktów. Co naylepiéy poznać można z tych słów Uniwersału.
" Żądamy po Was &c. W ich Woiewództwie,
" Ziemi i Powiecie, *respective*, iaki był Roku
" tego Urodzay, iak wiele Ziarn chybia od prze-
" szłorocznego Urodzaiu." &c. &c.

Ten Wyraz iasno pokazuie, że potrzebne są Wiadomości Publiczne o Produktach Kraiowych, i że ich dotąd nie mamy. Otóż Towarzystwo *Dziennika Handlowego*, niesie tę Przysługę Kraiowi, umieszczaiąc w niniéyszym swym Pismie, Artykuł Wiadomości o Produktach Kraiowych, i chociaż nie w tym sposo-

bie, iak w innych rządnych Kraiach, że po każdych Zniwach, oddaią się Tabelle wszystkich Zbiorów, z tych układa się Massa ich w całym Kraiu, i uwiadomia się o tym Powszechność, przez Publiczne Pisma; a dopiero z tych wiadomości, i Zwierzchność Naywyższa umie brać miarę pożytecznych Rządów, i Obywatele wiedzą łatwiéy, iak Handel miarkować. Takich Wiadomości, gdy i sama Zwierzchność, mieć nię spodziewa się, iak wyraża w Uniwersale tymże; więc i w tym Dziele, nie podobna, aby mogły się znaydować.

Donosić się zatym w tym Artykule będzie, o Wiadomościach tych, co są podobne, to iest; o Wiadomościach *Targów Kraiowych*, z których Drogości, lub Tanności, łatwo można wnosić i o Karystyi Kraiowéy, a łatwiéy ieszcze miarkować Handel.

Artykuł przeto ten, będzie mieyscem wolnym na takie Wiadomości, aby tylko raczyli Miasta donosić o Targach, co z chęcią darmo będą drukowane.

Że zaś Handel Polski rościąga się ieszcze i na wywozie tychże Produktów za Granicę; więc Wiadomość Ceny naszych Produktów, i w Zagranicznych Miastach, z któremi Handel prowadziém, potrzebną bydź zdaie się.

Za czym następuiący Artykuł, uwiadomiać będzie o *Targach Zagranicznych*.

Artykuł 2. o Targach Zagranicznych.

Wiadomość Targów Zagranicznych na nasze Produkta, iest to tak potrzebna Handlowi Polskiemu, iak Pochodnia w ciemnéy nocy, przyświecaiąca Podróżnemu; a iako Podró-

drożny przy świetle Pochodni, wystrzegać się może i przewidywać wszystkie nieszczęśliwości ciemnoty; tak Handluiący przy *Wiadomości Targów Zagranicznych* oświecać się może, czy lepiey mu za Granicę sprowadzać? czy lepiey w Kraiu zbyć, podług Wiadomości Artykułu 1. Bo dotąd Przedawca Produktów Kraiowych, nie maiąc żadney Wiadomości o *Targach* i *Cenach Zagranicznych*, na oślep musiał się iuż trzymać Zagraniczney wiadomey Drogi, i tam często przedawać taniey, aniżeli w Kraiu. Trzebaby więc koniecznie poprzedzać Handel Polski Wiadomościami Targów Zagranicznych; tak *n.p.*

Jaka iest Cena w tym, lub owym Miesiącu, Conto Courant, Prys-Courant, Kurs Wexlów Kupieckich. &c.

Prawda, że Wiadomość ta będzie przytrudna; gdyż wszelkie Komercyonalne *Arcana*, udzielaią się tylko samym interessowanym Osobóm, nie zaś całemu Publiko; a te przez ukrycie, bogacą się tylko Miasta Zagraniczne, z nami Handluiące, i nasi Kupcy, iako posiadaiący tę tylko Wiadomość; cała zaś Powszechność Kraiowa, nie mogąc łatwo mieć tey Wiadomości, musi koniecznie szkodować. Cóż tu ważnieyszego? czy gdyby cały Kray na Handlu szkodował, przy ukryciu tych Wiadomości? a Prywatni tylko bogacili się? czy gdyby odkryć te *Arkana*, przez Gorliwość czyiego Dobrego Patryotyzmu, i wszystkim zarówno wymierzyć, Wiadomość wolnego bogacenia się przez Handel.

Uprasza zatym *Towarzystwo Dziennika Handlowego* całego Gorliwego Publikum, życzącego polepszenia Handlu Kraiowego, ażeby przez miłość Dobra Powszechnego, raczy-

li nadſyłać Wiadomości Targów Zagranicznych, zwłaſzcza ci, co maią Handel; z *Gdańſkiem*, *Królewcem*, *Rygą*, *Memlem*, *Nitawą*, *Lipawą*, *Cherſonem* &c: ci więc Handluiący, łatwoby mogli co Mięſiąc miewać takie Wiadomości, a maiąc tę łatwość, za cóżby nie mogli udzielić oney całemu Kraiowi, mianowicie, gdy Druk nic ich koſztować nie będzie.

Że zaś Handel Polſki, oprócz *Wiadomości Produktów* w Kraiu i za Kraiem, zaſadza ſię i na *Wiadomości Fabryk Kraiowych*; więc naſtępuiący Artykuł, traktować będzie o *Fabrykach Kraiowych*.

Artykuł 3. o *Fabrykach Kraiowych.*

Niedoſtatek Fabryk Kraiowych, i niewiadomość tych, które iuż ſą w Kraiu, że znaczną Zgubę Kraiowi przynoſzą, każdy dobry Patryota ieſt o tym przekonany. Ten to pono Niedoſtatek, ieſt naywiękſzym Zrzódłem wychodu za Granice, owych kilkadzieſiąt Milionów, przypomnianych Nam na Seymie 1780. przez naypierwſzego Senatora dziſieyſzego Prymaſa, który oſtrzegaiąc Naród od oſtatniéy Zguby, rzekł te Słowa: -

" Nie można tu zamilczeć, o ſmutnym na-
" der Widoku *Handlu Naſzego*. Niedoſtatku *Ma-*
" *nufaktur Kraiowych*, i *Zbytkach*, które nie-
" zabawem zupełnie ogołociwſzy Kray z Pie-
" niędzy, zamkną Nam razem wſzelkie Zrzó-
" dła Publicznych i Prywatnych Dochodów. Z
" dwuletniéy tu Kalkulacyi, wychodzących za
" Granice Pieniędzy, iako też za Naſze Produ-
" kta wpływaiących, lekko rachuiąc, ukazuie
" ſię, iż wyſzło za Granice około ſto Milio-
" nów Złł: Poll: a nie weſzło iak ſześćdzie-

" ſiąt

" siąt Milionów za nasze Produkta i Towary.
" Zadziwi się nie ieden, że nawet Kray Nasz,
" mógł ieszcze wystarczyć na te czterdzieści
" Milionów."

Ten Wyraz tak drogi, kogóż nieoświeca, że tym corocznym kilkadziesiąt Millionóm wychodzącym z Kraiu, iest naywiększą przyczyną Niedostatek Fabryk Kraiowych, lub niewiadomość tych, które iuż są w Kraiu.

Trzeba więc Handel nasz ożywiać, Wiadomościami Fabr k Kraiowych; np.

W których Woiewództwach, lub Miastach? znayduią się różnego gatunku Fabryki Kraiowe? iaka ich Towarów wielość? iakość? i Cena? iaki sposób nabycia? iaki Transport? i do kogo Referencya? które Fabryki potrzebuią iakich Fabrykantów, Rzemieślników, Robotników; słowem, co się tylko ściąga do przedania, lub nabycia w Fabrykach, wszystko to można pod tym Artykułem, podać do Wiadomości. &c.

Że zaś wszystek ten Handel, o którym się dotąd mówiło, zawisł na *Transporcie Spławnym*, lub *Lądowym*; więc w następuiącym Artykule mówić się będzie, nayprzód o Transporcie Spławnym.

Artykuł 4. o Transporcie Spławnym.

Jeżeli gdzie Transport Spławny iest nie wygodnieyszy i niebespiecznieyszy, tedy Polski. O tych więc Niebespiecznościach i Niewygodach Spławu Polskiego, mówić się pod tym Artykułem będzie; tak, np.

Gdzie iakie Rzeki? lub Kanały spławne? w których mieysćach są Niebespieczeństwa, i Zawady, od natury i ręki ludzkiey poczynione? iakiemi

kiemi Sposobami możnaby one uprzątnąć? Gdzie iakie sławnieysze są Przystanowiska, i Składy? gdzie są Szpichrze wolne do naięcia, lub przedaży? Gdzie są Łodzie, i Statki większe do naięcia, lub przedania? gdzie onych Warsztaty? gdzie są Drzewa zdatne do tych Budowli? które Warsztaty potrzebuią iakiego Rzemieślnika? i gdzie ci Rzemieślnicy znayduią się, &c.

Pod tym Artykułem umieszczać się będą *Taryffy Kraiowe*, i *Zagraniczne* na Spławach przypadaiące, ażeby przy zręczney ich Wiadomości, nie zawsze Handluiący, był skrzywdzony w opłacie, &c. &c.

Ze zaś Handel nie na samym *Transporcie Spławnym*, ale i na *Lądowym* zawisł; więc w następuiącym Artykule, mówić się będzie, o wszelkich Wiadomościach, ściągaiących się do Transportu Lądowego.

Artykuł 5. o *Transporcie Lądowym*.

Transport Lądowy zawisł na dobrych Drogach i Gościncach. Te iak są rzadkie w naszym Kraiu, każdy przyświadczy, kto tylko gdzie przeieżdżał przez Polskę, a ieśli gdzie i są nieco podobne do dobrych, to i te, tak obciążone, *Mostowym i Groblowym*, że Handluiący wystawiwszy przed się te Monstra Niewygód, albo wcale się odraża od Handlu, albo z wielką utratą i przeszkodą handluie. W tym więc Artykule, traktować się będzie o wszelkich Wiadomościach, do tego ściągaiących się; tak, n.p.

Gdzie są iakie Trakty sławnieysze? iakie są na nich Wygody, lub gdzie czego brakuie? gdzie są Mostowe, lub Groblowe? iaka ich Cena, podług ordynacyi Kommissyów Skarbowych? w iakich

kich Miaſtach? i na iakich Ulicach? znayduią ſię publiczne Fury, czyli Bryki? i Furmani? do iakich Miaſt? kiedy przechodzą? i gdzie ſtawać zwykli? kto ma Podwody pod Tranſport Towarów do naięcia? i gdzie o to Referencya? &c.

Że zas wſzyſtkie te 5. Artykułów Handlu, naywięcéy zwykły ſię ułatwiać przez *Kontrakty* i *Jarmarki*; więc w naſtępuiącym Artykule o Kontraktach i Jarmarkach, traktować ſię będzie.

Artykuł 6. o Kontraktach i Jarmarkach.

Kontrakty i Jarmarki, ſą to Duſzą Handlu, o ich więc iak nayłatwieyſzych Wiadomościach, wſzelki Handluiący, zawſze prawie informowany bydź powinien; tak np.

Co do Kontraktów.

W iakich Miaſtach ſą Kontrakty? iak długo trwaiące? iakie na nich ſpodziewane Negocyacye? kto ma mieć na nich Summy do liczenia? biorący też Summy, iakie ma wypuścić Dobra? &c.

Jeśliby kto na Kontraktach teraźnieyſzych Dubieńſkich nie ſkończył zamierzonych Jnteresów, a miał iakie Summy, lub Dobra do przenegocyowania w czaſie późnieyſzym, niech o tym uczyni dokładną Referencyą do Dziennika Handlowego, którego Drukiem gdy ſię obwieści całéy Powſzechności, może będzie ſzczęśliwſzym w Negocyowaniu, aniżeli na Kontraktach.

Co do Jarmarków.

Gdzie? kiedy przypadaią? z iakiemi Wolnościami, i Wygodami?

Ta Wiadomość tym będzie dokładnieyſza, im dokładnieyſze będą Donieſienia od Dziedziców Miaſt, w których te Jarmarki bywaią. Donieſienia takie pono pożytecznieyſze byłyby, aniżeli owe na Karteluſzach Uwiadomienia, które iak prędko rozrzucą ſię, tak prędzéy ieſzcze giną, i albo żadnéy, albo bardzo małą przynoſzą wiadomość.

Że zaś wſzelki Handel poſpolicie zwykł ſię układać po Miaſtach; więc Wiadomość Miaſt i ich opiſanie, zdaie ſię, że Handlowi wielką pomocą byłoby. Zaczym naſtępuiący Artykuł traktować będzie o Miaſtach, mianowicie Handlowych.

Artykuł 7. o Miaſtach.

Wſzelkie rządne Kraie, maią w Publicznych Donieſieniach opiſanie ſwych Miaſt, mianowicie Handlowych, ażeby Handluiący przybywſzy do Miaſta, nie tracił czaſu w wyſzukiwaniu potrzebnych ſwych Rekwizytów, ale przy pomocy takowych Opiſań wprędce zaſpakaiał ſwe potrzeby. Polſka tylko nie ma tak potrzebnych Wygód, przybywſzy kto do iakiegokolwiek Miaſta, *np.* do *Warſzawy*, muſi wprzód dni kilka ſtrawić na roſpatrzeniu ſię, nim ſię dopyta czego, i poułatwia ſwe potrzeby. Gdyby więc i w téy okoliczności, nie cierpiał Handel zwłoki, i przeſzkody iakiéy, będzie w tym Artykule opiſanie Miaſt, tak, *np.*

Wiele które Miaſto ma Mieſzkańców? na iakiéy Ulicy znayduie ſię co potrzebnego do Handlu? Gdzie ſą Kupcy ſławnieyſi? gdzie ieſt co Oſobliwſzego, lub warte Wiadomości? gdzie Domy zaieżne, czyli Gościnne? Gdzie ſą ſławniey-

wniey-

wnieyſze Kaffenhauzy? gdzie ſą Domy do przedania, lub naięcia, mianowicie iak w Warſzawie nazywaią *Komorne*. &c.

Ze zaś i Dóbr Przedáż, Zaſtawa, i Aręda, ieſt znaczną częścią Handlu; więc w naſtępuiącym Artykule udzielane będą Wiadomości o Dobrach.

Artykuł 8. *o Dobrach nieruchomych.*

Ponieważ większa częśćGotowiznyKraiowéy, cyrkuluie ſię na Przedażach, Zaſtawach, i Arędach Dóbr nieruchomych, aniżeli na Handlu, więc ſłuſznie należy uwiadomiać o tych Kapitałach, iako większą część Handlu zaſtępuiących; a zatym, i Wiadomość tych Dóbr, koniecznie ieſt potrzebna; tak, np.

Po ktòrych Woiewòdztwach ſą Dobra do Przedaży? Zaſtawy, i Arędy? iaka ich Sytuacya? Intrata? i do kogo Referencya? &c

Te uwiadomienia tym będą dokładnieyſze, im dokładniéy będą opiſane od Dziedziców. I ten ſpoſób uwiadomienia o Dobrach, ſpodziewać ſię należy, że będzie pożytecznieyſzy, i wygodnieyſzy, aniżeli przybiiać po Kancellaryach Donieſienia: które tyle tylko uwiadomią, ile kto przyidzie do Kancellaryi; i to te Woiewództwo, gdzie ſą te Kancellarye; a do tego Kartki te, nigdy długo nie ſą: bo lada kto odedrze; i w tych Kartkach obſzerne i dokładne Opiſanie bydź nie może. Lepiéy więc niech ci Jchmość, co maią Dobra Przedać, Zaſtawić, lub Arędować, niech iak naydokładniéy opiſzą one, i przyślą do *Dziennika Handlowego*, który Drukiem ſwoim uwiadomi, nie tylko iedną Kancellaryą, ale cały Kray, a im więcéy

cëy będą o czym wiedzieć, tym zawſze więcëy na to będzie Kupców.

Ze zaś Handel nayiſtotniey zaſadza ſię na uformowaniu Kompanii Handlowych; więc w naſtępuiącym Artykule uwiadomiać ſię będzie o tych Kompaniiach.

Artykuł 9. o Kompaniiach Handlowych.

Kompanije w Handlach, ſą to iak Fundamenta w Budynkach, i dla tego wſzędy w poſtronnych Kraiach ſtaraią ſię iak naywięcëy o nayogromnieyſze Kompanije, iako o Fundament Handlu. Polſka iedna tylko o to ſię nie ſtara, i ieżeli który Patryota podał do tego Proiekta, to i te, albo nie wſzyſtkim ſą wiadome, albo zaniedbane; gdyby więc zachęcić Kray do formowania podobnych Kompaniów, traktować ſię w tym Artykule będzie.

O Proiektach dawnieyſzych i nowych, Kraiowych i Zagranicznych, do uformowania Kompanii Handlowych ſłużących; uwiadomiać ſię będzie i o tych Kompaniiach, ktòre iuż ſą w Kraiu. Słowem, o wſzyſtkim tym mówić ſię będzie w tym Dzienniku, co tylko ściągać ſię może do Handlu, aby tylko Powſzechność chciała z ſwoiëy ſtrony przyłożyć Gorliwości, donoſząc o wſzyſtkich Okolicznościach Handlowych Nam, a My niepożałuiem i Pracy i Expenſy.

Spoſób Adreſsu do tego Dzieła.

Każdy chcący co donieść, podług Artykułów namienionych, lub bydź w iakiëy Materyi Handlowëy zainformowanym, niech napiſze iak chce, i co chce, i zapieczętowawſzy, niech zaadreſsuie, tak *n.p.*

Do

Do Dziennika Handlowego.
w Warſzawie.

Osoby w Warſzawie mieſzkaiące, oddawać mogą takie Adreſsy, do *Expedycyi Dziennika Handlowego*, na Ulicy Franciſzkańſkiéy, na Rogu Naliwek w Kamienicy Kaſzuby *No:* 2258.

Oſoby zaś po Prowincyach za Warſzawą mieſzkaiące, mogą podług tegoż Adreſsu, ſpoſobem Liſtu przeſyłać, z tym tylko warunkiem, aby one były *Franco* przeſyłane, to ieſt opłacane na mieyſcu, za oddanie i odbieranie; aby przynaymniéy Towarzyſtwo nie miało Expenſy na opłacaniu Poczty, ieśli darmo wſzelkie Donieſienia ofiarnie ſię przyimować do Druku.

Spoſób nabycia tego Dzieła.

Dzieło te będzie przedawane, albo przez *Prenumeratę*, albo *Częściami*.

Przez *Prenumeratę* koſztować tylko będzie, na Rok za 12. Mieſięcy, czyli Części Złł: 18.

Częściami kupuiąc, każdy Mieſiąc koſztować będzie Złł: 2. a czaſem i więcéy, podług wielości Arkuſzy.

Prenumerata na to Dzieło może bydź po całym Kraiu, gdzie ſię tylko kto znaydować będzie, płacąc na Poczcie Warſzawſkiéy Złł: 18., u którego z ſwych Koreſpondentów JJ. PP. Sekretarzów Poczſztamtu Warſzawſkiégo. Można także i u J. P. *Kulwińſkiego* będącego w Kancellaryi Dyrektoryum generalnego Poczſztamtu Warſzawſkiego; każdy więc Prenumerant odbierze regularnie co Mieſiąc, aby tylko nadgło-

głosił się względem tego do J. Pana *Zymermana* Kontrolera Jeneralnego Pocztamtu Warszawskiego, lub do tych, u których będą Prenumerować, dokładnie wyrażaiąc mieysce swoiego Mieszkania, iak dalekie iest, od któréy Poczty.

Częściami kupować można; teraz tylko w Warszawie w Expedycyi Dziennika Handlowego.

Będą i inne Mieysca, na których to Dzieło Częściami przedawane bydź może, iak skoro poczynione będą Umowy z niemi, o czym póżniéy uwiadomi się Publikum.

A teráz uprasza się tylko JJ. PP. Pocztmistrzów całego Kraiu, aby wcześnie uwiadomili *Expedycyą Dziennika Handlowego*, ieśli będą chcieli utrzymywać Przedaż Częściami tego Dzieła, dla swoich Korespondentów, aby można było uwiadomić Publikum o tym.

N O T A.

Tym czasem takowe w ogólności Dzieła tego rozporządzenie, uczyniło Towarzystwo, które potym iaśniéy i porządniéy w szczególności okaże się, iak o każdym z osobna Artykule mówić się będzie; a mówiąc o każdym z osobna, lepiéy wyiaśniony zostaie cały Łańcuch, wiążący wszystkie Okoliczności Handlowe.

Osobnym Doniesieniem, lub w Gazecie uwiadomi się Publikum, kiedy *Część I.* Dzieła tego wynidzie.